

# KU WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSC HODZIE

M.p., poniedziałek 3 sierpnia 1942 r. Dziś :Zn.rel.św:Szczepana.  
Nr. P - 153. Jutro: Dominika.

Prenumerata miesięczna biuletynu "Ku Wolnej Polsce" - 5 piastrow.

Prenumerata miesięczna tygodnika "Ku Wolnej Polsce" - 20 piastrow.

Kalendarzyk historyczny: 3 sierpnia 1773 r. zgon Stanisława Konarskiego  
wybitnego reformatora szkolnictwa.

## DEPESE

### ZDENERWOWANIE NIEMCOW BOMBARDOWANIAMI.

Londyn 3.8./PAT/. Niemieckie wła-  
dze na Pomorzu pozostają nadal pod  
wrażeniem bombardowania przeprowa-  
dzonego przez lotnictwo brytyjskie w no-  
cy z 11-go na 12-go lipca. Prasa nie-  
miecka zamieszcza szereg nowych za-  
rządzeń w sprawie obrony p-lot.

"Deutsche Rundschau" w Bydgoszczy  
zamieściła w dn. 24.7 br. wezwanie,  
stwierdzające, że "niedbałość w prze-  
strzeganiu zaciemniania w okręgu byd-  
goskim przyjeżdża zastraszające rozmia-  
ry." Dziennik grozi najsurowszymi ka-  
rami za wszelkie uchybienia. Wezwanie  
to nosi tytuł "Ostatnie ostrzeżenie".  
"Litzmanstaedter Zeitung" z dnia 24  
lipca br. podaje, że na skutek bombar-  
dowania Niemiec przez lotnictwo bry-  
tyjskie do Polski przybyło w sumie  
około 10 tys. kobiet i dzieci niemie-  
ckich. Poza tym oprócz 6 tys. kobiet  
które przybyły na Pomorze i 700 Nie-  
mek przybyłych do Poznania - osiedlo-  
no w Łodzi 700 Niemek i 1.800 niemie-  
ckich dzieci.

### Z FRONTU NIEMIECKO - SOWIĘCKIEGO.

Londyn 3.8./R/. Nocny komunikat  
sowiecki stwierdza: "W dniu 2-go bm.  
nasze wojska prowadziły zacięte wal-  
ki z wrogiem w strefach pod Kleckaja  
Czimlianskaja, Kuszczewskaja i pod  
Salskiem. Na innych odcinkach frontu  
nie było zasadniczych zmian. W tygod-  
niu kończącym się w dniu 1-go bm.  
286 samolotów wroga uległo zniszcze-  
niu w walkach powietrznych, na lotnis-  
kach npla i na skutek działania arty-  
lerii p-lot. Straty sowieckie w tym  
samym czasie wyniosły 201 samolotów."

Wymieniona w komunikacie miejsc-  
owość Kuszczewskaja leży około 75 klm  
na południe od Rostowa, natomiast Sal-  
sk położony jest w odległości około  
150 klm. na p.d.wschód od Rostowa.

Dodatek do komunikatu sowieckiego  
donosi również o zatopieniu transpor-  
towca wroga o poj. 6 tys. ton.

Według doniesień z Moskwy wojska  
sowieckie odpierają skutecznie natar-  
cia Niemców pod Kleckaja oraz wew-  
nątrz łuku Donu na zachód od Stalin-  
gradu. Opór Rosjan na tym odcinku  
frontu wzmógł się wyraźnie od pewne-  
go czasu. Pod Czimlianskaja wojska  
sowieckie nie dopuszczają do rozsze-  
rzenia niemieckiego przyczółka mosto-  
wego na Donie. Walczą one tam z woj-  
skami Rzeszy, które zdołały przekro-  
czyć rzekę. Natarcie na stanowiska  
sowieckie zostało odparte. Również  
odparto szereg uderzeń niemieckich  
pod Kuszczewskaja na p.d. od Rosto-  
wa. Kilkuset Niemców zginęło w wal-  
kach na tym odcinku, a wojska sowiec-  
kie zniszczyły tam 8 czołgów. Pod Sal-  
skiem oddziały sowieckie nie poz-  
walają na rozszerzenie klina, jaki  
Niemcy zdołali tam wbić przed paru  
dniami w pozycje sowieckie. Pod Wor-  
neżem nastąpiła przerwa w działani-  
ach, które ograniczają się do  
starć lokalnych. Pewna jednostka so-  
wiecka na zachodnim brzegu Donu zos-  
tała zaatakowana przez węgierską  
brygadę. Węgrzy trzykrotnie nacierali  
na Rosjan, lecz zostali odparci.

Korespondent agencji Reutersa w  
Moskwie stwierdza, że od 12 godzin  
nie otrzymano doniesień o dalszym  
cofaniu się wojsk sowieckich na  
skrajnie południowym skrzydle fron-  
tu. Niema jednak również danych, by  
Rosjanie rozporządzali tam już dosta-  
teczną siłą, pozwalającą .. opanować  
sytuację i zmusić Niemców do zanie-  
chani. uderzeń na tym odcinku fron-  
tu. Nigdzie jednak nie doszło do prze-  
rwania frontu sowieckiego. Wojska ro-  
syjskie odpierały natarcia niemiec-  
kie jedne po drugich aż do chwili,  
gdy stanowiska sowieckie nie nadawa-  
ły się do dłuższego utrzymania, ze  
względu na przewagę wroga. Wówczas  
Rosjanie cofali się w porządku na  
nowe pozycje.

Fakt, że zacięte walki rozgrywają

się obecnie w okręgu Salska może świadczyć, że przechodząca tam linia kolejowa nie nadaje się już do użytku. Można więc przypuszczać, że linia kolejowa Wołga - Morze Kaspijskie - Kaukaz jest obecnie jedynym szlakiem przez który przechodzą zaopatrzenia dla wojsk sowieckich walczących na Kubaniu na południe od Rostowa.

Bardziej na wschód zażarte walki trwają dokoła Czimlianskaja, gdzie skuteczna obrona wojsk sowieckich świadczy o skupieniu tam olbrzymich sił rosyjskich. Gdyby Niemcom udało się przerwać linie sowieckie na tym odcinku powstałoby niebezpieczeństwo uderzenia ich w kierunku płn.wschodnim, by oskrzydlałym manewrem zaatakować Stalingrad. Od tygodnia trwają również ciężkie walki na południe od Kleckaja. Jest to jak mówią w Moskwie bitwa o "Zuk Donu". Obrona sowiecka jest ułatwiona na tym odcinku dzięki pasmu wzgórz, dochodzących do 200 mtr. wysokości. Panują one nad okolicą i stanowią znaczną przeszkodę dla czołgów niemieckich, które w znacznych ilościach zostały zniszczone w wąwozach i dolinach między wzgórzami. Moim zdaniem, pisze korespondent Reutera, wielka bitwa, jaka rozgrywa się na zachód od Stalingradu dokoła Kleckaja posiada narazie bez porównania większe znaczenie od walk na odcinku południowym. Gdyby linia Wołgi została przerwana armia rosyjska na południu zostałaby niemal całkowicie odcięta od głównych sił rosyjskich oraz od zaopatrzeń. Również wielki szlak w kierunku północnym, przez który przewożona jest ropa z Baku zostałaby opanowany przez wroga. Nic więc dziwnego, że Rosjanie zgromadzili dziś największe swe siły obronne na tym odcinku frontu.

Pod Woroneżem nastąpiło uspokojenie, choć niedawno wydawało się, że na tym odcinku właśnie odwraca się karta. Należy jednak stwierdzić, że trwające od tygodnia silne natarcia niemieckie pod Woroneżem całkowicie zawiodły i nie doprowadziły do przerwania linii sowieckich. Niemcy nie wszędzie nawet dotarli tam do Donu, nie mówiąc już o jego przekroczeniu. Między Donem i miastem Woroneż trwają wciąż walki, lecz położenie Niemców jest tam skąpe nie zdołali oni bowiem osiągnąć swoich celów. Rosjanie ustanowili szereg przyczółków mostowych na zachodnim brzegu Donu i można przypuszczać, że walka rozgorzeje tam znowu w niedalekiej przyszłości.

WYSCIG POSIEKOW NA FRONCIE AFRYKANSKIM.

Kair 3.8./R/. Korespondent wojenny agencji Reutera donosi, że w czasie trwającej obecnie przerwy w działaniach lądowych na froncie afrykańs-

kim nieprzyjaciół czyni najwyższe wysiłki, by ściągnąć posiłki i zaopatrzenia w ludziach, sprzęcie i żywności, wykorzystując do tego celu Tobruk, Marsa Matruh oraz inne porty w północnej Afryce. Wysiłki te jednak są paraliżowane nieustanną, dzienną i nocną działalnością lotnictwa brytyjskiego i amerykańskiego. Mimo to nie ulega wątpliwości, że wróg uparcie uzupełnia swe siły, by przygotować się do dalszych walk. Narazie od działań jego stanęły przed silnymi umocnieniami pod El Alamein. Bariera ta została wzniesiona nie tylko dla obrony Nilu, ale również jako odskocznia d.o. nowej ofensywy. Pytanie, kto uderzy pierwszy i kiedy w związku z obecnym wielkim wyścigiem posiłków, może zostało rozstrzygnięte w nadchodzących tygodniach. Lotnictwo sprzymierzone zwraca obecnie główny swój wysiłek na atakowanie zaopatrzeń i linii komunikacyjnych wroga. W lipcu zniszczono na Sr.Wschodzie 307 samolotów nieprzyjacielskich. Nad Malta zestrzelono 147 aparatów wroga. Straty sprzymierzonych w tym czasie wyniosły 187 aparatów.

W sobotę w nocy i w niedzielę rano tylko odesobnione samoloty nieprzyjacielskie krążyły nad wyspą Malta, zrzucając bomby na ohybły trafik. W niedzielę po południu myśliwce brytyjskie nawiązały styczność bojową z różnymi samolotami npla w odległości kilku mil od brzegu wyspy.

DZIAŁANIA LOTNICZE NA ZACHODZIE.

Londyn 3.8./R/. W niedzielę po południu samoloty brytyjskie przeprowadziły dalsze ofensywne i rozpoznawcze wypadki, nacierając na linie kolejowe oraz na żeglugę w Holandii i w Belgii. Jeden z brytyjskich samolotów nie powrócił.

Ubiogłej nocy zarządzono krótki alarm lotniczy w strefie Londynu. Kilka samolotów wroga pokazało się w środkowej i we wschodniej Anglii. Zrzuciły one bomby zapalające w Anglii środkowej.

SAMOBÓJSTWO AMBASADORA TURECKIEGO.

Ankara 3.8./R/. W niedzielę rano znaleziono zwłoki byłego ambasadora tureckiego w Moskwie, wyznaczonego obecnie na podobne stanowisko w Vichy Ali'ego Haidara Aktay. Warunki w jakich nastąpił zgon każą przypuszczać, że ambasador popełnił samobójstwo. Przyczyna tragedii nie jest znana.

--- X ---

ODNALEZIENIA. Poszukujący Marii Pielekiej zechce zgłosić się do Redakcji. Stanisław Kordas z Kowla poszukuje brata Tadeusza. Eugoniusz Czechowicz Kazimierz poszukuje brata/lek.wet. z Sadowej Wiszni. Wiadomości prosimy kierować do Redakcji "KWP".